

Michał Michalski

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

e-mail: mmichal@amu.edu.pl

Konstytucja Apostolska *Ex corde Ecclesiae* – aktualna propozycja dla świata akademickiego

1. Wprowadzenie

Podpisana piętnastego sierpnia 1990 roku Konstytucja Apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II *Ex corde Ecclesiae*, choć skierowana bezpośrednio do uniwersytetów katolickich i ich dotycząca, pośrednio niesie w sobie treści istotne nie tylko dla tego rodzaju instytucji i osób z nimi związanych. Choć wiele z tych uczelni zostało założonych przez zgromadzenia zakonne, i część z nich nadal jest przez nie prowadzona, to trzeba zauważyć, że społeczność akademicka tych instytucji składa się dziś głównie z osób świeckich, które w coraz większym stopniu biorą udział w zarządzaniu i administrowaniu nimi. To od ich kompetencji i wielkodusznego zaangażowania – jak mówi niniejszy dokument – w wielkiej mierze zależy przyszłość tych uniwersytetów. Stanowi to zdaniem autora potwierdzenie faktu, że „powołanie laikatu w Kościele i świecie jest niezastąpione”¹. Konstytucja *Ex corde Ecclesiae* jest jednocześnie skierowana do katolickich pracowników naukowych zatrudnionych na uniwersytetach niekatolickich i wyraża uznanie dla ich pracy wykładowców wykonywanej w świetle wiary chrześcijańskiej².

Dokument ten – choć u nas mało znany (bo i uniwersytetów katolickich mało) – wart jest omówienia, gdyż zawiera w sobie treści istotne dla instytucji uniwersyteckiego, będąc ważnym głosem w debacie nad jego misją i tożsamością w ostatnich latach. Ujmuje on także jego fundamentalne cechy, ukazując tym samym, że to co zasadnicze jest wspólne wszystkim uniwersytetom – jest pomiędzy nimi podobieństwo i pokrewieństwo.

Autor dokumentu – określony przez Andrzeja Szostka jako papież-profesor³ – w jego początkach ujawnia swój emocjonalny stosunek do życia uniwersyteckiego, świadczący o jego szacunku, zaangażowaniu, i trosce o dobro tej instytucji, dzięki której – jak pisze – przez wiele lat wzbogacał się wewnętrznie, korzystając z jej dobrodziejstw⁴. Wyraża on także przekonanie, że „uniwersytet katolicki jest bez wątpienia

¹ Jan Paweł II, *Ex corde Ecclesiae*, p. 25. Autor dokumentu zwraca ponadto uwagę na udział członków innych Kościołów i wspólnot kościelnych, oraz wyznawców innych religii, którzy „[...] przyczyniają się – dzięki swej formacji i doświadczeniu – do rozwoju różnych dyscyplin akademickich oraz spełniają inne funkcje uniwersyteckie”. Tamże, p. 26.

² Por. Jan Paweł II, *Ex corde Ecclesiae*, p. 2.

³ A. Szostek, *Jan Paweł II i uniwersytet*, „Azymut” (dodatek do „Gościa Niedzielnego”), 4.10.1998, s. 3.

⁴ Jan Paweł II, *Ex corde Ecclesiae*, p. 2.

jednym z najlepszych instrumentów, jakie Kościół ofiarowuje naszej epoce, poszukującej pewności i mądrości”⁵.

Konstytucja *Ex corde Ecclesiae* składa się z czterech części. We wstępie znajdziemy ogólne wprowadzenie do rozumienia natury uniwersytetu katolickiego i okoliczności, w jakich przychodzi mu funkcjonować. W następnej części dokumentu – zatytułowanej *Tożsamość i Posłannictwo* – po kolei omówiona jest natura oraz cele uniwersytetu katolickiego, jego wspólnotowy charakter oraz rola, jaką pełni w Kościele. Następnie mowa jest o służbie uczelni dla wspólnoty wierzących i społeczeństwa, duszpasterstwie akademickim, dialogu kulturowym i ewangelizacji. Kolejna część konstytucji to *Przepisy ogólne*, które doprecyzowują najistotniejsze dla funkcjonowania uniwersytetu katolickiego kwestie. Dokument zamyka zakończenie, w którym Jan Paweł II podkreśla raz jeszcze, jak doniosłą rolę instytucja ta ma do spełnienia i apeluje do zaangażowania na rzecz rozwoju i doskonalenia wyższego nauczania katolickiego.

Główną część mojego artykułu stanowić będzie streszczenie zawartości Konstytucji Apostolskiej *Ex corde Ecclesiae*, które – mam nadzieję – ukaze, jak starannie i kompleksowo nauczanie Kościoła analizuje zagadnienia funkcjonowania uniwersytetu katolickiego, ujawniając tym samym troskę o całą sferę kształcenia uniwersyteckiego.

2. Z serca Kościoła

W pierwszych słowach Konstytucji, od których bierze ona swój tytuł, czytamy: „Narodzony z serca Kościoła, Uniwersytet Katolicki stanowi część tradycji sięgającej samych początków instytucji uniwersytetu [...]”. Ukazują one wagę i szacunek, jakimi darzy się tę instytucję, jako „ośrodek twórczej pracy i promieniowania wiedzy, służący dobru ludzkości”⁶. Ze wszystkimi innymi uniwersytetami łączy go wspólne zamięłowanie do poszukiwania prawdy, jej odkrywania i głoszenia, natomiast jego szczególnym zadaniem okazuje się „egzystencjalne jednoczenie w pracy intelektualnej dwóch porządków rzeczywistości, które nazbyt często są sobie przeciwstawiane, jak gdyby były wzajemnie sprzeczne; porządki te to z jednej strony poszukiwanie prawdy, a z drugiej pewność, że zna się już źródło prawdy”⁷.

Poprzez swe całkowite poświęcenie działaniu na rzecz *veritas*, uniwersytet katolicki służy jednocześnie godności człowieka i sprawie Kościoła, który w prawdzie widzi swego sprzymierzeńca, a w wiedzy i rozumie wierne sługi wiary⁸. Wypełnianiu tej misji musi towarzyszyć wolność poszukiwania całej prawdy o naturze, człowieku i Bogu, oraz bezinteresowność. Jednocześnie cechą zasadniczą tej służby jest dokonywanie jej w istotowej więzi z Prawdą najwyższą, którą jest Bóg. Ta relacja nie jest źródłem lęku, ale przeciwnie – entuzjazmu, który wynika ze świadomości, że wszystkimi drogami wiedzy przed człowiekiem idzie Ten, który jest „Drogą i Prawdą, i Życiem”, i którego Duch jako jedyny może dać pełnię Mądrości”⁹. W swym działaniu

⁵ Tamże, p. 10.

⁶ Tamże, p. 1.

⁷ Tamże.

⁸ Tamże, p. 4.

⁹ Tamże.

uniwersytet katolicki potwierdza ponadto nie tylko brak sprzeczności pomiędzy poznawaniem poprzez wiarę i rozum, ale konieczność ich współpracy. W ten sposób podmiot ten ma spełniać funkcję katalizatora i mediatora pomiędzy „niezglobionym bogactwem zbawczego orędzia Ewangelii a licznymi i rozległymi dziedzinami wiedzy, w których bogactwo to znajduje ucieleśnienie [...]”¹⁰. W ten sposób uniwersytet katolicki ukazuje się jako inicjator owocnego dialogu z ludźmi wszystkich kultur, który prowadzić ma do ich wzbogacania i odnawiania poprzez moc zawartą w Ewangelii. To zadanie okazuje się szczególnie ważne i pilne w dzisiejszym świecie gwałtownego postępu nauki i techniki. Pojawianie się odkryć prowadzących do rozwoju gospodarki i przemysłu domaga się jednoczesnego poszukiwania sensu, które ma zagwarantować, że będą one służyć prawdziwemu dobru jednostek i ludzkości jako całości¹¹. W sposób szczególny uniwersytet katolicki jest wezwany do podjęcia tego zadania, gdyż „jego chrześcijańska inspiracja pozwala mu uwzględniać w badaniach naukowych także wymiar moralny, duchowy i religijny oraz oceniać zdobycze naukowe i techniczne z punktu widzenia integralnego dobra osoby ludzkiej”¹².

Ten kontekst funkcjonowania sprawia, że cechą tej instytucji ma być nieustanna odnowa, poprzez którą ma ona sobie jasno uświadamiać, że badając sens nauki i techniki, życia społecznego i kultury, troszczy się o sens samego człowieka.

3. Tożsamość uniwersytetu katolickiego

Drugą część Konstytucji *Ex corde Ecclesiae* – zatytułowaną *Tożsamość i posłannictwo* – rozpoczynają rozważania nad problemem tożsamości, wychodzące od zagadnień natury i celów uniwersytetu katolickiego. Jest on nazywany tam „wspólnotą akademicką, która działając w sposób ściśle naukowy i krytyczny przyczynia się do ochrony i postępu ludzkiej godności oraz dziedzictwa kulturowego poprzez prace badawcze, nauczanie i różnorakie usługi świadczone na rzecz wspólnot lokalnych, krajowych i międzynarodowych”¹³. By mógł skutecznie wypełniać swe zadanie, posiada instytucjonalną autonomię, która zapewnia jego członkom wolność akademicką oraz poszanowanie praw jednostki i wspólnoty „w granicach zakreślonych przez wymogi prawdy i dobra wspólnego”¹⁴. Katolicki charakter uniwersytetu wyraża się w następujących jego cechach: chrześcijańska inspiracja, będąca udziałem zarówno jednostek, jak i całej wspólnoty, nieustanna refleksja nad dziedzictwem ludzkiej wiedzy dokonywana w świetle wiary katolickiej, wierność chrześcijańskiemu orędziu głoszonemu przez Kościół oraz instytucjonalne zaangażowanie w służbę ludowi Bożemu i rodzinie ludzkiej¹⁵. Oznacza to, że ma on być zarazem wspólnotą ludzi nauki i instytucją akademicką, a jako całość ma go przenikać katolicyzm.

Wiele uwagi w *Ex corde Ecclesiae* poświęcone jest także refleksji na temat sposobu prowadzenia badań. Otóż wspomniana już wcześniej autonomia dotyczy także poszczegól-

¹⁰ Tamże, p. 6.

¹¹ Por. tamże, p. 7.

¹² Tamże.

¹³ Tamże, p. 12.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Por. tamże, p. 13.

nych dyscyplin naukowych, które posługują się metodami właściwymi każdej z nich. Celem ostatecznym nie jest jednak wyłącznie powiększenie zasobu wiedzy z danej dziedziny, ale – poprzez dialog – różne dyscypliny mają się nawzajem ubogacać, a wspólnie przyczyniać do coraz pełniejszego rozumienia rzeczywistości i tworzenia jej spójnego obrazu. Omawiany dokument daje temu wyraz poprzez wymienienie koniecznych elementów, które obejmować muszą badania naukowe na uniwersytecie katolickim. Oto one:

- a) dążenie do integracji wiedzy,
- b) dialog między wiarą a rozumem,
- c) troska o etyczny wymiar nauki oraz
- d) perspektywa teologiczna¹⁶.

W swej działalności badawczej wspólnota uczonych winna dążyć do „syntezy wyższego rzędu”¹⁷, której domaga się owo pragnienie poznawcze wpisane głęboko w naturę człowieka. Nieocenioną pomocą w tym poszukiwaniu prawdy ma być nieustanny dialog między wiarą a rozumem, w którym obie te sfery poznania spotykają się i wzajemnie wspierają. Towarzyszy temu przekonanie, które zawarte jest w punkcie siedemnastym Konstytucji, gdzie czytamy, że „badanie metodyczne we wszelkich dyscyplinach naukowych, jeżeli tylko prowadzi się je w sposób prawdziwie naukowy i z poszanowaniem norm moralnych, naprawdę nigdy nie będzie się sprzeciwiać wierze, sprawy bowiem świeckie i sprawy wiary wywodzą swój początek od tego samego Boga”¹⁸.

Uniwersytet katolicki w swych badaniach ma za każdym razem postępować według zasad pierwszeństwa etyki przed techniką, prymatu osoby wobec rzeczy i przewagi ducha nad materią. Refleksja nad implikacjami natury etycznej ma dotyczyć zarówno kwestii stosowanych metod, jak i dokonywanych odkryć i ich konsekwencji¹⁹.

Jeśli chodzi zaś o obecność perspektywy teologicznej, to wskazuje się w dokumencie na jej szczególnie ważną rolę w procesie tworzenia syntezy wiedzy oraz dialogu pomiędzy *fides* i *ratio*. Dostarcza ona innym dyscyplinom horyzont i podpowiada kierunek, którego ich własne metodologie nie są w stanie ukazać²⁰.

Jan Paweł II dostrzega ponadto niesłuchanie ważną więź pomiędzy działalnością badawczą a dydaktyczną uniwersytetu katolickiego. Obecność w niej filozofii i teologii okazuje się wielką pomocą zarówno dla badaczy, jak i dla studentów, którzy z pomocą tych dyscyplin mogą kształtować organiczną wizję rzeczywistości i dbać o swój wszechstronny rozwój intelektualny. To interdyscyplinarne podejście pozwala lepiej ukazywać złożoność studiowanych zjawisk i wyraźniej ukazywać „jak w procesie refleksji rozum ludzki otwiera się stopniowo na coraz ogólniejsze pytania i jak pełna odpowiedź na te pytania przychodzi z wysoka poprzez wiarę”²¹. Ostatecznym celem całego wysiłku uniwersytetu katolickiego w zakresie badań i nauczania – który został tu opisany – jest więc takie kształcenie studentów, które uczyni z nich prawdziwych specjalistów w wybranych dziedzinach, gotowych służyć społeczeństwu i Kościołowi oraz świadczyć o swej wierze wobec świata²².

¹⁶ Por. tamże, p. 16.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże, p. 17.

¹⁹ Tamże, p. 18.

²⁰ Por. tamże, p. 19.

²¹ Tamże, p. 20.

²² Por. tamże, p. 20.

Kolejnym zagadnieniem związanym z tożsamością uniwersytetu katolickiego omawianym przez konstytucję *Ex corde Ecclesiae* jest jego wspólnotowy charakter. Jego członkowie są wezwani do tego aby tworzyć autentyczną społeczność ożywianą duchem Chrystusa, który będzie wspierał każdego z nich we wspólnym poświęceniu się prawdzie i sobie nawzajem w wolności i braterskiej miłości, z szacunkiem i szczerością w dialogu²³. Ze względu na różne role pełnione we wspólnocie uniwersyteckiej, inne będą zadania i obowiązki jej członków. Chrześcijańscy wykładowcy wezwani są do bycia „świadkami i pedagogami autentycznego życia chrześcijańskiego, którego przejawem winna być osiągnięta już przez nich integracja wiary z kulturą, kompetencji zawodowej z chrześcijańską mądrością”²⁴. Studenci natomiast powołani są do zdobywania wykształcenia, „które harmonijnie łączy wysoki poziom kultury humanistycznej ze specjalistyczną wiedzą zawodową”²⁵. Winni oni podtrzymywać i rozwijać w sobie zdolność podziwiania, wnikania w głąb i samodzielnego wypracowywania osobistego osądu, dzięki którym ich styl życia będzie naznaczony profesjonalizmem i autentyzmem chrześcijańskim. Jeśli chodzi o osoby kierujące uniwersytetem i personel administracyjny, to wezwane są one do okazywania stałej troski o rozwój uczelni, zdając sobie sprawę, że ich ofiarna praca i świadectwo są niezbędne dla jej życia i tożsamości.²⁶

Końcowe punkty części poświęconej tożsamości uniwersytetu katolickiego dotyczą jego roli we wspólnocie Kościoła. Relacja z nią jest niezmiennie ważna, a realizowana jest nie tylko w wymiarze lokalnym, czyli tam, gdzie uczelnia ma siedzibę, ale także na poziomie ogólnoswiatowym. Dzieje się tak, gdyż jako instytucja akademicka należy do międzynarodowej społeczności uczonych i badaczy, „i tym samym wchodzi w szczególną relację ze Stolicą Świętą, której powołaniem jest pełnić posługę jedności wobec całego Kościoła”²⁷. Oznacza to fundamentalną więź z nim, której konsekwencją jest „wierność uniwersytetu, uznanie autorytetu nauczycielskiego Kościoła i stosowanie się do jego wskazań w sprawach wiary i moralności”²⁸. Jeśli chodzi o członków społeczności akademickiej, to ci, którzy są katolikami, wezwani są do osobistej wierności wobec Kościoła, a od tych, którzy nie należą do jego wiernych „oczekuje się [...] poszanowania katolickiego charakteru instytutu, któremu służą swoją pracą, uniwersytet natomiast winien szanować ich wolność religijną”²⁹.

Szczególne wsparcie dla działalności uniwersytetów katolickich jest obowiązkiem biskupów, którzy „nie powinni być uważani za czynnik zewnętrzny, ale za uczestników życia uniwersytetu katolickiego”³⁰. Są oni tymi, którzy przede wszystkim mają troszczyć się o tożsamość uczelni i umacniać ją. Realizacja tego zadania domaga się utrzymywania ścisłych kontaktów osobistych i duszpasterskich, wzajemnego zaufania, konsekwentnej współpracy i nieustannego dialogu, do którego w sposób szczególny wezwani są biskupi i pracujący w ramach uniwersytetu teologowie³¹.

²³ Por. tamże, p. 21.

²⁴ Tamże, p. 22.

²⁵ Tamże, p. 23.

²⁶ Por. tamże, p. 22.

²⁷ Tamże, p. 27.

²⁸ Tamże.

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże, p. 28.

³¹ Por. tamże p. 28 i 29.

4. Misja i posługa uniwersytetu katolickiego

Druga część głównej partii Konstytucji Apostolskiej *Ex corde Ecclesiae* poświęcona jest poszczególnym zadaniom, do których realizacji powołany jest uniwersytet katolicki. Rozpoczyna się ona od wskazania, że jego podstawową misją, podobnie jak wszystkich instytucji uniwersyteckich, jest nieustanne poszukiwanie prawdy przez badania naukowe oraz przechowywanie i przekazywanie wiedzy dla dobra społeczeństwa³².

Jeśli chodzi o szczegółowe sposoby realizacji tego celu, to pierwszym z nich jest służba Kościołowi i społeczeństwu. Dokonuje się ona poprzez działalność badawczą i nauczanie, które przygotowują ludzi do świadomego i dojrzałego realizowania swego chrześcijańskiego powołania, aby mogli pełnić odpowiedzialne funkcje w Kościele lub wspierać go wiedzą w podejmowaniu problemów i spełnianiu wymagań naszych czasów³³. Doniosłość roli uniwersytetów katolickich jest wyrażona w Konstytucji, w której punkcie czterdziestym dziewiątym czytamy: „Kościół, właśnie dlatego, że jest coraz bardziej świadom swej zbawczej misji w obecnym świecie, pragnie, by ośrodki te były z nim blisko związane, by towarzyszyły mu i współdziałały w upowszechnianiu autentycznego orędzia Chrystusa”³⁴.

Jako cząstka ludzkiej społeczności ma ponadto uniwersytet katolicki zadanie stawiania się „coraz skuteczniejszym narzędziem postępu kulturowego zarówno jednostek, jak i całej społeczności”. Nie może się to dokonywać bez podejmowania ważnych – i nierzadko trudnych – problemów współczesności, badania ich przyczyn i analizowania szczególnie w perspektywie etycznej i religijnej. Łączy się z tym gotowość głoszenia prawd niewygodnych, które choć mogą nie schlebiać opinii publicznej, to są niezbędne dla obrony autentycznego dobra społeczeństwa³⁵. Jak czytamy w Konstytucji, „szczególne pierwszeństwo należy przyznać badaniu i ocenie – z chrześcijańskiego punktu widzenia – norm oraz wartości dominujących we współczesnym społeczeństwie i kulturze, a także przekazywaniu dzisiejszemu społeczeństwu zasad *etycznych i religijnych, które nadają pełen sens ludzkiemu życiu*. Jest to najcenniejszy wkład, jaki uniwersytet może wnieść w rozwój owej autentycznej chrześcijańskiej antropologii, która bierze początek z osoby Chrystusa i pozwala dynamicznie stworzenia i odkupienia wpływać na rzeczywistość i na prawidłowe rozwiązywanie problemów życia”³⁶. Uzupełnieniem głęboko zaangażowanej postawy uczelni ma być postawa służby bliźniemu, cechująca wykładowców, a kultywowana przez studentów, czego przykładem może być poszukiwanie możliwości zwiększania dostępu do kształcenia ubogim i członkom mniejszości, często pozbawionym dostępu do szkół wyższych. Także poprzez rozwijanie programów kształcenia ustawicznego dla dorosłych – angażujących w miarę potrzeby nowoczesne środki przekazu – uniwersytet katolicki może dbać o upowszechnianie coraz większych zasobów wiedzy ludzkiej i coraz lepsze rozumienie wiary, nie ograniczając swego oddziaływania tylko do środowiska akademickiego³⁷. Wszystko to ma zmierzać ku realizacji obowiązku „przyczyniania się w konkretny sposób do postę-

³² Por. tamże, p. 30.

³³ Por. tamże, p. 31.

³⁴ Tamże, p. 49.

³⁵ Por. tamże, p. 32.

³⁶ Tamże, p. 33.

³⁷ Por. tamże, p. 36.

pu społeczeństwa, w ramach którego (uniwersytet katolicki – przyp. *M.M.*) działa”³⁸. W poszukiwaniu rozwiązań różnorodnych problemów istotną rolę odgrywa współpraca instytutów w ramach uczelni, a w skali ogólnej stowarzyszenia uniwersytetów katolickich, zarówno krajowe, jak i międzynarodowe³⁹. Wspomnieć jeszcze należy o podejmowaniu dialogu z tymi instytucjami w regionie, które współtworzą jego środowisko akademickie, kulturalne i naukowe. Biorąc pod uwagę rolę, jaką dana szkoła wyższa odgrywa lokalnie, i jak dużą wagę tego typu instytucje mają dla społeczności, uniwersytet katolicki ma „wszelkie prawo oczekiwać uznania ze strony społeczeństwa cywilnego i władz publicznych oraz ochrony swych instytucjonalnych praw i wolności akademickiej”, może ponadto oczekiwać pomocy ekonomicznej, od której zależy jego istnienie i rozwój⁴⁰.

Następnym sposobem realizacji misji i posługi uniwersytetu katolickiego jest duszpasterstwo akademickie. Stanowi ono formę działalności umożliwiająco skoordynowanie studiów i wszelkiej aktywności akademickiej z zasadami religijnymi i moralnymi, ponadto wspomaga przygotowanie do aktywnego uczestnictwa w życiu Kościoła. Chodzi tu o realizację zadania integracji życia z wiarą, którego znaczenie trudno przecenić⁴¹. W sposób naturalny elementem codziennej pracy uczelni jest refleksja i modlitwa w jej ważnych momentach, co wymaga zapewnienia sposobności do ich realizacji. Jednocześnie zachęcaniu katolików do uczestniczenia w sprawowaniu sakramentów winno towarzyszyć respektowanie prawa do własnej wiary przedstawicieli innych religii⁴². Duszpasterstwo uniwersyteckie – poprzez wzbudzanie odpowiedzialności w wykładowcach i studentach wobec potrzebujących – stanowi także integralny element służby członków wspólnoty akademickiej zarówno w jej obrębie, jak i poza nim⁴³.

Kolejną drogą, na której uniwersytet katolicki realizuje powierzone mu zadania, jest dialog kulturowy (w tym dialog ekumeniczny i międzyreligijny⁴⁴) – i jak mówi Konstytucja – odgrywa on „pierwszoplanową i uprzywilejowaną rolę w owocnym dialogu między Ewangelią a kulturą”⁴⁵. W sposób naturalny sprzyja on lepszemu rozumieniu wiary⁴⁶, a jego działanie przyczynia się do rozwoju kultury, przekazując ją i pobudzając, poprzez nauczanie i działalność badawczą. Istotną cechą uniwersytetu katolickiego ma być otwartość na całość ludzkiego doświadczenia, gotowość do dialogu i uczenia się od innych kultur. W te formy aktywności wnosi on bogate doświadczenie kulturowe Kościoła, ze świadomością, że „kultura ludzka jest otwarta na Objawienie i transcendencję”⁴⁷. Wynikiem tego zaangażowania ma być lepsze poznawanie kultur i rozróżnianie ich aspektów pozytywnych i negatywnych⁴⁸, ze świadomością relacji, jaka zachodzi pomiędzy Ewangelią

³⁸ Tamże, p. 34.

³⁹ Por. tamże, p. 35.

⁴⁰ Por. tamże, p. 37.

⁴¹ Por. tamże, p. 38, 41.

⁴² Por. tamże, p. 39.

⁴³ Por. tamże, p. 40.

⁴⁴ Por. tamże, p. 47.

⁴⁵ Por. tamże, p. 43.

⁴⁶ Por. tamże, p. 49.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ „Pośród elementów, które stanowią o wartości danej kultury, należy wymienić przede wszystkim jej *stosunek do osoby ludzkiej*, do jej wolności i godności, *poczucie odpowiedzialności* oraz otwartość na transcendencję”. Tamże, p. 45.

a kulturą⁴⁹. Jeśli chodzi o rolę uniwersytetów katolickich działających w środowisku kultur tradycyjnych, to ma ona polegać na ich wspieraniu i dopomaganiu im we włączaniu w swą strukturę pozytywnych wartości kultur nowoczesnych. W obrębie dialogu kulturowego szczególnym zainteresowaniem autora *Ex corde Ecclesiae* jest dyskusja myśli chrześcijańskiej z nowoczesnymi naukami, w której rolę chrześcijańskiego uczonego jest ukazywanie, „w jaki sposób ludzka zdolność rozumienia zostaje wzbogacona przez ową wyższą prawdę, która wypływa z Ewangelii [...]”⁵⁰.

Ostatnim polem realizacji powołania uniwersytetu katolickiego, którego opis podejmuje interesujący nas dokument jest ewangelizacja. Skoro jest ona określana jako „zanoszenie Dobrej Nowiny do wszelkich kręgów rodzaju ludzkiego, aby przenikając je swą mocą od wewnątrz, tworzyła z nich nową ludzkość”⁵¹, to oznacza to, że w sposób naturalny jednym z obszarów, na których się ona dokonuje, jest świat akademicki. Dlatego też uniwersytet katolicki winien dawać „skuteczne świadectwo o charakterze instytucjonalnym [...], które jest tak potrzebne w kulturach naznaczonych sekularyzmem, jak również tam, gdzie ludzie jeszcze nie znają Chrystusa i Jego orędzia”⁵². Działalność całej uczelni – poprzez formację dokonującą się w kontekście wiary – powinna „kształtować ludzi zdolnych do rozumnego i krytycznego osądu oraz świadomych transcendentnej godności ludzkiej osoby”⁵³, a edukacja zawodowa w niej prowadzona powinna uzdalniać przyszłych profesjonalistów do realizującej wartości moralne służby ludziom i społeczności⁵⁴.

5. W wolności, wierności i odpowiedzialności

Kolejną częścią Konstytucji Apostolskiej *Ex corde Ecclesiae* są *Przepisy ogólne*, których streszczenie pomijam. Zawierają one wskazania co do powstawania i funkcjonowania uniwersytetów katolickich i są oparte na Kodeksie Prawa Kanonicznego oraz na prawodawstwie uzupełniającym Kościoła. Koncentrując się na takich kwestiach jak wolność i posłuszeństwo, wierność i jedność, odpowiedzialność i tożsamość, odnoszą się do wszystkich uniwersytetów katolickich oraz do katolickich instytutów studiów wyższych na całym świecie⁵⁵.

Podsumowaniem dokumentu jest krótkie zakończenie, w którym raz jeszcze przypomniane zostaje wielkie znaczenie kulturowe i religijne opisywanej instytucji. Autor Konstytucji pisze wprost, że działalność uniwersytetów katolickich dotyczy bezpośrednio przyszłości rodzaju ludzkiego. Oczekuje się od nich odnowy niezbędnej do właściwego wypełniania ich zadania, którym jest głoszenie Ewangelii człowiekowi, społeczeństwu i kultu-

⁴⁹ „Choć jest prawdą, że Ewangelii nie można utożsamiać z kulturą, gdyż przerasta ona wszystkie kultury, prawdą jest też, że „Królestwo głoszone w Ewangelii wprowadzają w życie ludzie, którzy przynależą do określonej kultury i w budowaniu tego Królestwa muszą korzystać z pewnych elementów kultury i kultur ludzkich”. „Wiara, która znalazłaby się na marginesie tego, co ludzkie, a zatem na marginesie kultury, byłaby wiarą niewierną pełni tego wszystkiego, co Słowo Boże ukazuje i objawia; byłaby wiarą okaleczoną, więc: byłaby wiarą w stanie autodestrukcji”. Tamże, p. 44.

⁵⁰ Tamże, p. 46.

⁵¹ Por. tamże, p. 48.

⁵² Tamże, p. 49.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ Por. tamże, p. 49.

⁵⁵ Por. tamże, art. 1, § 1.

rom. Tu raz jeszcze ujawnia się atencja, z jaką *Ex corde Ecclesiae* odnosi się właśnie do kwestii kultury, gdy czytamy, że „każda rzeczywistość ludzka, indywidualna i społeczna, została wyzwolona przez Chrystusa: zarówno osoby, jak różnorodna *aktywność* człowieka, której najwyższym wyrazem i ucieleśnieniem jest kultura. Zbawcze oddziaływanie Kościoła na kultury dokonuje się przede wszystkim poprzez osoby, rodziny, wychowawców. [...] Jezus Chrystus, nasze zbawienie, daje swoje światło i nadzieję wszystkim tym, którzy pracują naukowo, uprawiają sztukę, literaturę i liczne inne dziedziny rozwinięte przez współczesną kulturę. Wszyscy synowie i córki Kościoła winni zatem uświadomić sobie swoje powołanie i poszukiwać dróg, którymi moc Ewangelii może przenikać i odnawiać mentalność i podstawowe wartości inspirujące poszczególne kultury, a także poglądy i sposoby myślenia ukształtowane przez te kultury”⁵⁶.

6. Podsumowanie

Kończąc próbę ukazania treści Konstytucji Apostolskiej *Ex corde Ecclesiae*, trzeba przyznać, że dokument ten stanowi odważną i wyraźną wizję kształtu i charakteru uniwersytetu katolickiego. Przedstawia on koncepcję instytucji nie tylko edukacyjnej, ale także wspólnoty, w której dokonywać się ma integralna formacja człowieka – zarazem intelektualna i duchowa. Każda forma jej aktywności ma być nastawiona na kształtowanie umysłu i charakteru. Kształcenie w ramach uniwersytetu katolickiego ma nie tylko uwzględniać perspektywę krótkoterminową – na przykład poprzez trafne diagnozowanie i odpowiadanie na bieżące przemiany na rynku pracy, ale jednocześnie formować studentów, pamiętając o tych wartościach i celach, które stają się widoczne dopiero w długim okresie. Oznacza to także nie poprzestawanie na przygotowaniu wąsko wyspecjalizowanych fachowców, ale troskę o wykształcenie u młodych ludzi świadomości i umiejętności niezbędnych do pełnienia w społeczeństwie ról innych jeszcze, niż tylko zawodowe.

Konstytucja Apostolska *Ex corde Ecclesiae* wyraźnie wzywa wspólnotę Kościoła powszechnego, „aby popierała katolickie instytuty wyższego nauczania i wspomagała je w procesie rozwoju i odnowy. [...] aby chroniła prawa i wolność tych instytutów wobec społeczeństwa cywilnego, udzielała im wsparcia ekonomicznego [...], oraz pomagała w zakładaniu nowych uniwersytetów katolickich, gdzie istnieje taka konieczność”⁵⁷. Jestem zdania, że warto, by katolicy w Polsce wezwanie to usłyszeli i odpowiedzieli na nie na miarę swych – myślę że dużych – możliwości. Myślę – i mam taką nadzieję – że z czasem w Polsce powstawać będą nowe uniwersytety katolickie. Tak jak zawsze będą rodzić się z serca Kościoła, które rozumie, że ten rodzaj instytucji jest dziś nam bardzo potrzebny, aby łączyć we wzajemnym ubogacaniu nasze *fides* i nasze *ratio*.

Konkludując, chcę wyraźnie stwierdzić, że bez względu na to czy w Polsce wzrośnie liczba uczelni katolickich, czy nie – cały świat akademicki może w Konstytucji *Ex corde ecclesiae* znaleźć spójną wizję środowiska, jakim jest uczelnia i jej otoczenie, które razem – w wolności i szacunku – mogą coraz bardziej przybliżać się do celu swych poszukiwań, czyli prawdy.

⁵⁶ Tamże, s. 26–27 (Zakończenie).

⁵⁷ Tamże, p. 11.

Apostolic Constitution *Ex Corde Ecclesiae* – Actual Proposal for Academic World

Summary

Pope John Paul II's Apostolic Constitution *Ex Corde Ecclesiae* is not a new document. It was published almost twenty years ago – in 1990. Nevertheless it seems that it's not very well known in Poland. Although it is mainly addressed to Catholic universities, one has to admit that it gives insightful description of academic world's nature in general. This constitution recalls basic objectives and calling of academia. *Ex Corde Ecclesiae* is an important voice that speaks about the mission and identity of university, which can be understood in two perspectives. First – in European dimension – it reminds us where Old Continent's intellectual heritage and achievements come from. Secondly – in our Polish perspective – Apostolic Constitution *Ex Corde Ecclesiae* – may be a valuable signpost for our developing and reforming academic world, which not always seems to understand its identity and mission properly.